

WSTĘP

Juliusz Słowacki studiował prawo w Wilnie. Tym jednym zdaniem wielu badaczy, ale także studentów czy uczniów przygotowujących biograficzne referaty, zamyka niezwykle intrygujący, a jednocześnie słabo rozpoznany wymiar twórczości prominentnego romantycznego poety. Czynią to jednak z gruntu niesłusznie. Słowacki bowiem prawo nie tylko studiował – lepiej byłoby stwierdzić, że wytrwale się nim interesował, a nawet nieustannie z nim zmagał. Czytał o zmianach kodyfikacyjnych, studiował ich filozoficzne i historyczne implikacje, zmieniał swoje oceny i opinie, borykał się z ich konsekwencjami czy relacjonował historyczne procesy. Przede wszystkim jednak twórczo przekształcał materię prawną w motywy, tematy, figury czy wręcz dominanty problemowe swoich utworów literackich. Wielokrotnie powracał w nich do tych samych tematów – stanowienia prawa, znaczenia procesu sądowego, moralnych aspektów egzekucji wyroku. Wybrzmiewające w wypowiedzi sędziego Plutona w *Samuelu Zborowskim* przekonanie: „Muszę się trzymać prawa...” (X, 321)¹, jest wieloznaczne. Pojawia się w nim pytanie o jego istotę i kształt. Często otrzymywało wydźwięk tragiczny w sytuacjach, gdy literalne przestrzeganie ustaw okazywało się niesłuszne, występowanie zaś przeciwko niemu uzasadnione moralnie. Do ostatnich lat życia w utworach poety pojawiały się echa młodzieńczej decyzji o porzuceniu wyuczonego zawodu, do której powracał z postacią Heliona – młodego adwokata, niemogącego znieść bezprawia w wymierzaniu sprawiedliwości. Jednocześnie, tak jak w przypadku przywołanego Plutona, zbyt przywiązanie do wąsko rozumianych przepisów mogło posłużyć wzmocnieniu komizmu postaci. Ta ambiwalencja wydaje się charakterystyczna dla twórczości Słowackiego.

¹ O ile nie zaznaczono inaczej, wszystkie cytaty z pism Słowackiego oraz układ i tytuły utworów podaję według wydania: J. Słowacki, *Dzieła*, t. 1–14, red. J. Krzyżanowski, Wrocław 1959. Cyfra rzymska oznacza numer tomu, arabska – numer strony.

Problematyka związków jego twórczości z prawem dotyczy licznych zagadnień; od kwestii związanych z przebiegiem procesu sądowego, ustrojem państwowym, moralnymi implikacjami wykonywania zawodów prawniczych po rozważania filozoficzne wynikające z różnych sposobów rozumienia samego terminu „prawo” i przypisywanej mu mocy obowiązywania. Poeta postrzegał omawiane zagadnienie przede wszystkim przez pryzmat fascynacji historią, a zwłaszcza dziejami Polski XVII i XVIII wieku. Co za tym idzie, w centrum jego zainteresowań znajdowały się zwyczaje i akty dotyczące epoki szlacheckiej. Choć nie był w tej fascynacji odosobniony, tradycja prawna przeszła w jego twórczości ewolucję, której brak u innych autorów wpisujących się w nurt romantycznego sarmatyzmu², zyskała bowiem wyjątkowe miejsce w okresie genezyjskim. Cezura 1842 roku, znamienna dla jego myślenia religijnego, okazała się cezurą także w jego myśleniu o prawie.

Pochylanie się nad problemem obecności tematu prawa w tekście literackim zmusza do łączenia terminologii dwóch odrębnych gałęzi nauki. Twórczość poetycka z trudem poddaje się interpretacji narzędziami typowymi dla nauk prawnych, w których podstawę stanowią językowa precyzja, jednoznaczność i logika wypowiedzi³. W tekście ustawy niepożądane jest stosowanie metafory, czyli środka

² Zainteresowanie Polską szlachecką łączyło Słowackiego z grupą przedstawicieli tzw. romantycznego sarmatyzmu, do której należeli przede wszystkim autorzy gawęd szlacheckich i nawiązujących do gawęd powieści historycznych, tacy jak Ignacy Chodźko, Michał Grabowski, Zygmunt Kaczkowski, Wincenty Pol, Mieczysław Romanowski, Henryk Rzewuski czy Władysław Syrokomla. Pojęcie romantycznego sarmatyzmu definiuję za Andrzejem Waśką jako „całokształt związków (...) [literatury romantycznej – K.W.] z historią i swoistą kulturą szlachty polskiej”, zob. tegoż, *Romantyczny sarmatyzm. Tradycja szlachecka w literaturze polskiej lat 1831–1863*, Kraków 1995, s. 15. Obok Waśki omawianą tematyką zajmował się także Bartłomiej Szleszyński, który wykorzystywał pojęcie neosarmatyzmu, wskazujące na ponowne, jedynie literackie zainteresowanie tematyką sarmacką w utworach dziewiętnastowiecznych. Zob. B. Szleszyński, *Przymierzanie kontusza. Henryk Rzewuski i Henryk Sienkiewicz – najwybitniejsi twórcy XIX-wiecznego nurtu sarmackiego*, Warszawa 2007.

³ Nie oznacza to jednak, że język prawa jest zupełnie pozbawiony metaforyzacji. Wskazywała na to Marta Andruszkiewicz: „Nietypowym z punktu widzenia pożądaných cech tekstu prawnego środkiem językowym jest metafora. Znamienne jest, że pomimo formułowanych w technice prawodawczej wymogów dotyczących zasobu leksykalnego, w tekstach prawnych występują zwroty metaforyczne. Są to szczególnie związki wyrazowe o ustalonym znaczeniu, takie jak: wzruszenie domniemania, ciężar dowodu, osobowość prawna, wejście w życie, wygaśnięcie mocy obowiązującej, wada oświadczenia woli. Z pewnością stopień metaforyzacji tekstów prawnych jest znacznie niższy niż w przypadku innych odmian stylowych języka, a zwłaszcza tekstów artystycznych”. Zob. tejsze, *Wpływ języka na adresatów norm prawnych*, „Przegląd Prawa Publicznego” 2015, nr 7/8, s. 35–44.

poetyckiego przesuwającego bezpośredni związek znaczącego i znaczonego⁴. Za kluczowe *tertium comparationis* trafniej jest uznać język. Jak wskazywał Bachtin:

(...) wezwanie do zabrania głosu, prowokowanie słowa, interpretacja i ocena tego słowa, ustalanie granic i form, w jakich jest skuteczne (prawa obywatelskie i polityczne), konfrontacja różnych dążeń i słów, są aktami niezmiernie ważnymi dla funkcjonowania moralności i prawa⁵.

Interpretowanie tematu prawa w twórczości Słowackiego zmusza także do jednoczesnego poruszania się w obszarze osobistych doświadczeń poety. Dla naświetlenia szerszej perspektywy dotyczącej podstaw i źródeł jego wiedzy prawniczej konieczne okazuje się włączenie w tok rozważań tropu biograficznego, związanego z edukacją i pracą zawodową.

Redaktorzy tomu *Literatura w granicach prawa (XIX–XX wiek)*⁶ wskazywali na cztery podstawowe płaszczyzny stanowiące metodologiczną podstawę studiów porównawczych nad prawem i literaturą na gruncie polskim: 1) **prawo w literaturze**: badania nad motywami takimi jak śledztwo, proces czy kazus prawny oraz nad bohaterem literackim – prawnikiem; 2) **literatura w prawie**: badania nad literackością różnego typu wystąpień sądowych (np. techniki perswazji i narracji); 3) **literatura przed sądem**: badania nad procesami wytaczanymi przez literatów i literatom oraz kwestie cenzury i prawa autorskiego; 4) **literatura wobec prawa**: badania nad literackim przedstawieniem problemów związanych z posłuszeństwem wobec prawa, jego obowiązywaniem i konsekwencjami jego przekroczenia, a także nad wprzęgnięciem literatury w służbę władzy lub ideologii, np. poprzez podżeganie do konfliktów czy też tworzenie utopii i dystopii⁷. Choć każda z przedstawionych płaszczyzn wytycza interesujący kierunek poszukiwań, nie wszystkie okazują się jednakowo przydatne w odniesieniu do twórczości Słowackiego. W niniejszej książce świadomie pomijam zagadnienia związane z cenzurą i obiegiem wydawniczym, które w dużej mierze dotyczą recepcji dzieł poety, a nie ich treści⁸. Największą rolę

⁴ Metafora – „wyrażenie, w którego obrębie następuje zamierzona przemiana znaczeń składających się na nie słów”, A. Okopień-Sławińska, w: *Słownik terminów literackich*, red. J. Sławiński, Wrocław 2002, s. 300.

⁵ M. Bachtin, *Słowo w powieści*, w: tegoż, *Problemy literatury i estetyki*, tłum. W. Grajewski, Warszawa 1982, s. 191.

⁶ *Literatura w granicach prawa (XIX–XX wiek)*, red. K. Budrowska, E. Dąbrowicz, M. Lul, Warszawa 2013.

⁷ Zob. tamże, s. 11–12.

⁸ Badania na ten temat są prowadzone przez Małgorzatę Rowicką. Zob. tejsze, *Stosunek carskiej cenzury zagranicznej do twórczości Juliusza Słowackiego w latach 1865–1914*, „Sztuka Edycji. Studia Tekstologiczne i Edytorskie” 2015, nr 1, s. 21–31.

przypisuję zaś problematyce prawa w literaturze oraz literatury wobec prawa, które pozwoliły na zrekonstruowanie zasobu jego legalistycznej wyobraźni.

Bliższego wyjaśnienia wymaga także rozróżnienie pojęć prawa i kultury prawnej, które, choć bliskie, nie mogą być stosowane zamiennie. Pierwsze z nich łączy się zarówno z treścią aktu prawnego, jak i z rozmaitymi sposobami rozumienia terminu prawo oraz jego filozoficznych filiacji (w przypadku pism Słowackiego trzeba odróżnić m.in. dziedziny prawa naturalnego, prawa stanowionego czy swobodnego dla niego konstruktu, czyli funkcjonującego w sferze wyobraźni poetyckiej prawa genezyjskiego). Z kolei pojęcie kultury prawnej może być pomocne w analizie świata przedstawionego w utworze, jego ukształtowania przestrzennego (sąd, miejsce egzekucji itp.), rekonstrukcji światopoglądu podmiotu mówiącego czy bohatera utworu lub też w ustalaniu przyczyn posługiwania się określonym gatunkiem literackim (np. testamentem). Obejmuje ono także funkcjonowanie w literaturze języka prawnego i prawniczego⁹, bohaterów-prawników czy charakterystycznych motywów, takich jak rozprawa sądowa. Dzięki temu rozróżnieniu możliwe jest zrekonstruowanie świadomości poety na temat konkretnych aktów i instytucji prawnych, ale też jego poglądów np. w dziedzinie filozofii prawa. Samo wskazanie w tekstach Słowackiego motywów, tematów i środków poetyckich inspirowanych jego znajomością prawa historycznego czy współczesnego byłoby niewystarczające. Aby móc w sposób kompleksowy mówić o jego stosunku do prawa, należy uwzględnić przekształcenia literackie, którym zostało poddane.

W dotychczasowych badaniach nad prawniczymi zainteresowaniami Słowackiego pochyłano się stosunkowo rzadko¹⁰. Spośród powiązanych z nimi zagadnień w centrum uwagi stawiano fascynację ekonomią i giełdą, które pozwalały portretować go jako człowieka nowoczesnego, żywo reagującego na przemiany kapitalistyczne. Publikowano rachunki i omawiano inwestycje poety w akcje kolei żelaznych, opisywano jego entuzjastyczny stosunek do dynamicznych przemian

⁹ Pierwsze z tych pojęć oznacza język normy prawnej, obecny w treści aktu prawnego – o jego literackim wykorzystaniu można mówić wówczas, gdy tekst literacki imituje tekst ustawy, jak w przypadku wplecenia przepisu stylizowanego na fragment Statutu litewskiego w treść gawędy *Święcone u J.O. Księcia Radziwiłła Sierotki*. Jako język prawniczy należy z kolei rozumieć żargon charakterystyczny dla grupy zawodowej prawników, np. dla postaci Adwokata w *Samuelu Zborowskim* czy Kanclerza w *Balladynie*. Zob. T. Stawecki, P. Winczorek, *Wstęp do prawoznawstwa*, Warszawa 2003, s. 59–61.

¹⁰ Por. I. Szczepankowska, *Prawo i sąd w dramatach Juliusza Słowackiego*, w: *Piękno Juliusza Słowackiego*, t. 2, red. J. Ławski, G. Kowalski, Ł. Zabielski, Białystok 2013, s. 246–247.

społecznych i politycznych, które zachodziły w pierwszej połowie XIX wieku¹¹. Z kolei kontekst fascynacji Słowackiego sarmatyzmem i niejednoznacznej, skomplikowanej recepcji tego zjawiska został opisany w rozprawie Marzeny Kryszczuk¹², która jednak nie wydzieliła w swoich rozważaniach wątku prawnego. Problem został też podjęty przez Andrzeja Waškę, który w książce *Romantyczny sarmatyzm* (1995) zamieścił wiele cennych spostrzeżeń na temat twórczości Słowackiego.

Skromnie przedstawiają się opracowania dotyczące trzech lat studiów poety na wydziale prawnym uniwersytetu w Wilnie. Jako pierwszy temat podjął Ludwik Janowski w broszurze *Lata uniwersyteckie Słowackiego* wydanej w 1909 roku we Lwowie. W latach 50. XX wieku Jerzy Stembrowicz opublikował dwa artykuły o Słowackim-prawniku w czasopismach „Prawo i Życie” oraz „Kultura i Społeczeństwo”¹³. Zweryfikował tam część faktów podanych przez Janowskiego oraz zwrócił uwagę na okoliczności wydania dyplomu magisterskiego poety. Z kolei Stanisław Pigoń poszukiwał przede wszystkim śladów relacji koleżeńskich Słowackiego związanych w okresie studiów¹⁴. Powstały też rozprawy skupiające uwagę na szczegółach dziewiętnastowiecznej przestrzeni miejskiej, w której poeta mógł poruszać się w czasach studenckich¹⁵.

Okres pracy zawodowej poety w Warszawie w latach 1829–1831 jako pierwszy opisał Władysław Sabowski¹⁶. Najbardziej wyczerpującą rozprawą dotyczącą tego etapu jego życia pozostaje monografia Stanisława Świrki, który zanalizował treść dokumentów związanych z pracą Słowackiego w Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu, choć nie podał pełnego brzmienia wszystkich spośród nich¹⁷. Stanisław

¹¹ Zob. *Słowacki i wiek XIX*, red. M. Ruszczczyńska, Zielona Góra 2012; *Słowacki współczesny*, red. M. Troszyński, Warszawa 1999; J.M. Rymkiewicz, hasło *Akcje*, w: tegoż, *Słowacki – encyklopedia*, Warszawa 2004, s. 7–11; A. Kowalczykowa, *Słowacki a polityka europejska, czyli o sprawnym gospodarzeniu informacją w „czasach burzliwych”*, w: tejże, *Wokół romantyzmu. Estetyka – polityka – historia*, Białystok 2014, s. 107–119.

¹² M. Kryszczuk, *Juliusz Słowacki wobec tradycji szlacheckiej*, Warszawa 2011.

¹³ Zob. J. Stembrowicz, *Juliusz Słowacki... prawnik*, „Kultura i Życie” 1959, nr 23, s. 8; tenże, *Jeszcze o studiach prawniczych Juliusza Słowackiego na Uniwersytecie Wileńskim*, „Kultura i Społeczeństwo” 1984, nr 4, s. 197–201.

¹⁴ S. Pigoń, *Z lat uniwersyteckich Juliusza Słowackiego*, „Ruch Literacki” 1962, nr 5, s. 245–250.

¹⁵ Zob. np. C. Jankowski, *Słowacki w Wilnie*, „Słowo” 1927, nr 122, s. 2–3; W. Piotrowicz, *Młody poeta a Wilno*, „Znad Willi” 1999, nr 15, s. 1, 5; nr 16, s. 4; M. Zachara, *Juliusz Słowacki w Wilnie*, „Przeszłość i Pamięć” 1999, nr 3, s. 44.

¹⁶ W. Sabowski, *Aplikacya J. Słowackiego*, „Przegląd Literacki. Dodatek do «Kraju»” 1886, nr 49 z 7(19) grudnia.

¹⁷ S. Świrko, *Słowacki. Poeta Warszawy*, Warszawa 1961. Warszawskim losom Słowackiego tekst poświęciła też Monika Wareńska, *Mazowieckie ścieżki pisarzy*, Lublin 1975, s. 7–26.

Makowski podążył tropem pojętym przez Pigonia i skupił się na życiu towarzyskim poety¹⁸, Izabela Jarosińska przeprowadziła zaś analizę towarzyszącej mu przestrzeni miejskiej¹⁹.

Najczęściej badany pod względem związków z tematyką prawa tekstem literackim Słowackiego nieodmiennie pozostaje *Balladyna*²⁰. Ostatni akt tego dramatu szczegółowo zanalizował Franciszek Próchnicki w studium *Scena sądu w „Balladynie”*²¹. Temat wzajemnych relacji prawa i władzy opisali Wacław Kubacki²² oraz Mieczysław Inglot²³. W 2016 roku interpretację tego tekstu skupioną na kontekstach prawnych opublikował Jakub Karczewski²⁴, a w 2019 Mikołaj Lech²⁵. Tematyka procesowa została też dostrzeżona w *Samuelu Zborowskim*. W dotychczasowych opracowaniach zwracano uwagę przede wszystkim na etyczne konsekwencje roli prawa w dramacie²⁶. Badacze zauważyli możliwość odczytania toczącego się w nim procesu jako postępowania nie tylko świeckiego, lecz także kanonicznego²⁷. Oryginalną interpretację pojawiającej się w utworach Słowackiego kwestii wykonywania kary śmierci zaproponował Dariusz Seweryn, który powiązał ją z wątkiem zarówno prawniczym, jak i militarystycznym²⁸.

Do tej pory powstały jedynie dwa teksty, które stanowią próbę ogólniejszego, syntetyzującego spojrzenia na tematykę prawną w twórczości poety. W 1951 roku Mieczysław Giergielewicz opublikował artykuł *Elementy prawa u Słowackiego*, któ-

¹⁸ *Romantycy i Warszawa*, red. S. Makowski, Warszawa 1996.

¹⁹ I. Jarosińska *Plac Bankowy i okolice*, w: *Geografia Słowackiego*, red. D. Siwicka, M. Zielińska, Warszawa 2012, s. 51.

²⁰ Jako jedyna trafiła ona na listę utworów wykorzystujących tematykę „prawo i literatura” skonstruowaną przez Kamila Zeidlera. Zob. tegoż, *Estetyka prawa*, Gdańsk–Warszawa 2018, s. 238–240.

²¹ F. Próchnicki, *Scena sądu w „Balladynie”*, Lwów 1909.

²² W. Kubacki, „*Balladyna*”. *Baśń polityczna*, w: J. Słowacki, *Balladyna*, Warszawa 1955, s. 39–227.

²³ M. Inglot, *Wstęp*, w: J. Słowacki, *Balladyna*, Wrocław 1984, s. LXIII–LXV.

²⁴ J. Karczewski, „*A wszystkim niechaj rządzi sprawiedliwość*”. *Prawo w „Balladynie” Juliusza Słowackiego*, w: *Prawo i literatura. Szkice*, red. J. Kuisz, M. Wąsowicz, Warszawa 2015, s. 80–122.

²⁵ M. Lech, *Czy Balladyna nosiła się na purpurowo?*, w: *Prawo i literatura – parerga*, red. J. Kamień i in., Gdańsk 2019, s. 169–176.

²⁶ Zob. M. Cieśla-Korytowska, *O wolności Mesjasza – „Samuel Zborowski” Juliusza Słowackiego*, „Znak” 1986, z. 7–8, s. 106; P. Jarmoncik, *Sprawa Szatana i sprawa Kanclerza. Antynomie etyczne w „Samuelu Zborowskim” Juliusza Słowackiego*, „Pamiętnik Literacki” 1991, nr 1, s. 50.

²⁷ Zob. Z. Niemojewska-Gruszczyńska, *Walka Szatana z Bogiem w polskim dramacie romantycznym*, „Rozprawy Wydziału Filologicznego” 1935, t. 64, nr 4, s. 148–179.

²⁸ D. Seweryn, *Późny Słowacki wobec kary śmierci*, w: „*Przez gwiazdy i błękit jestem z Wami*”. *W 200. rocznicę urodzin Juliusza Słowackiego*, red. M. Chrostek, T. Pudłocki, J. Starnawski, Przemysł–Rzeszów 2009, s. 111–122.

rego znaczną część poświęcił rekapitulacji ustaleń dotyczących nauki Słowackiego w Wilnie²⁹. Z kolei w 2013 roku na szczególne znaczenie tej tematyki wskazała Irena Szczepankowska w tekście *Prawo i sąd w twórczości Słowackiego*³⁰, w którym ukazała omawiany temat przede wszystkim w odniesieniu do dorobku Adama Mickiewicza.

²⁹ M. Giergielewicz, *Elementy prawa u Słowackiego*, w: *Juliusz Słowacki 1809–1849: księga zbiorowa w stulecie zgonu*, red. W. Folkierski, M. Giergielewicz, S. Stroński, Londyn 1951, przedruk w: tegoż, *Studia i spotkania literackie*, Warszawa 1983, s. 92–124. Dalsze odwołania odnoszą się do przedruku.

³⁰ I. Szczepankowska, *Prawo i sąd w dramatach Juliusza Słowackiego*, s. 245–254.